

Poznań, 5 grudnia 2019 roku

prof. dr hab. Sławomir Sobczak  
Dziedzina - sztuki plastyczne  
Dyscyplina artystyczna – sztuki piękne  
Wydział Sztuki Mediów  
Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

**Recenzja rozprawy habilitacyjnej, dorobku artystycznego i dydaktycznego  
dr Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej,  
sporządzona w związku z powołaniem mnie przez Centralną Komisję ds. Stopni i Tytułów  
pismem nr BCK-VII-L-6853/2019 z dnia 25.09.2019, w skład Komisji Habilitacyjnej do  
przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w dziedzinie sztuk plastycznych, dyscyplinie  
artystycznej - sztuki piękne, które zostało wszczęte dnia 21.02.2019 przez Radę Wydziału  
Sztuki Mediów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.**

Pani Jaśmina Wójcik-Wróblewska, urodziła się w 1983 roku w Warszawie. W roku 2003 ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W latach 2003-2008 studiowała na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie. Dyplom magisterski obroniła w 2008 roku w Pracowni Multimedialnej Kreacji Artystycznej prof. Stanisława Wieczorka z aneksem w Pracowni Przestrzeni Audiowizualnej prof. Grzegorza Kowalskiego. W roku 2010/2011 ukończyła Interdyscyplinarne studia podyplomowe „Sztuka / przestrzeń publiczna / demokracja – relacje i możliwości” w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. W roku 2011 uzyskała tytuł doktora sztuki na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej i projektu multimedialnego pt. „Mastektomia”. Promotorem w przewodzie doktorskim był prof. Wiktor Jędrzejec.

\*\*\*

Pani Jaśmina Wójcik-Wróblewska ma na swoim koncie wiele znaczących osiągnięć artystycznych, m.in. jest laureatką stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2013), stypendium Młoda Polska przyznawanego przez Narodowe Centrum Kultury (2017).

Do najważniejszych osiągnięć należą:

- Grand Prix Warszawskiej Nagrody Edukacji Kulturalnej za *Zakłady. Ursus 2014* (wraz z Izą Jasińską, Pat Kulką i Igorem Stokfiszewskim) (2015),

- I miejsce w Konkursie Nagrody Filmowej Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej, Szkoły Wajdy.

W roku 2018 odbyła rezydencję artystyczną w Palestynie w ramach Qalandiya International Biennale (miasto Ramallah, U-jazdowski Centrum Sztuki Współczesnej zamek ujazdowski, AIR Antwerpen, Helsiński Międzynarodowy Program na Rzecz Artystów).

Swój film „Symfonia Fabryki Ursus” prezentowała na znaczących festiwalach i konkursach, m.in. na:

- Dok Leipzig, Lipsk, Niemcy (2018),

- Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Rotterdamie, Holandia (2018),

- Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych ZagrebDox w Zagrzebiu, Chorwacja (2019)

Zrealizowała kilka wystaw indywidualnych:

- „Chowanie człowieka między ludźmi bez kontaktu z naturą doprowadza go do wynaturzeń”, Miejsce Projektów Zachęty, Warszawa (2012)

- „Salto Mortale”, A.I.R. Futura, Karlin Studios, Praga, Czechy (2013)

- „Uzdrowisko”, Bunkier Sztuki, Kraków (2014/2015)

- „URSUS<->TABAKALERA”, Tabakalera International Centre for Contemporary Culture, San Sebastian, Hiszpania (2016)
  - „Alfabet Stilonu”, MOS Gorzów Wielkopolski (2017)
- oraz uczestniczyła w wielu wystawach i pokazach zbiorowych w Polsce i na świecie, m.in.:
- „Nowie Otwarcie. Nowy Początek”, Lokal\_30, Warszawa (2013)
  - „Social design for social living”, wystawa zbiorowa polskich artystów, Narodowa Galeria w Dżakarcie, Indonezja (2016)
  - „Czyń, lub giń”, Galeria Lokal\_30, Warszawa (2017)
  - „Gotong Royong - rzeczy, które robimy razem” CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa (2017)
  - „Lepsze jutro”, BWA Studio, Wrocław (2018)
  - „The Lasting Effect”, Qalandiya International Biennale, Ramallah, Palestyna (2018)

W roku 2016 w TVP Kultura odbyła się emisja telewizyjna jej cyklu filmowego pt. „Robotnicy sztuki” (w ramach cyklu Kultura fizyczna).

Począwszy od roku 2013 zrealizowała wiele działań w przestrzeni miejskiej i projektów site specific, by wymienić tylko kilka:

- „Spacer Akustyczny po dawnych ZPC Ursus”, Warszawa (2013), „Pamięć Parku”, Zielona Góra (2013), „Zakłady. Ursus 2014”, Warszawa (2014), „Jaka praca dziś”, Białystok (2014), „Zanurzenie”, Ustka (2015), „Rajskie ptaki”, Szczecin (2016)

Jako artystka zaangażowana w procesy kulturotwórcze uczestniczyła także w wielu panelach i konferencjach. Opublikowała kilka tekstów, m.in.: „Ludzie z żelaza” w Mocak Forum (nr 1/2015[10]) Wydawnictwo Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie (2015), „Robotnicy Sztuki”, książka „Sztuka poza instytucjami? Artysta w przestrzeni publicznej”, redakcja naukowa: Karolina Izdebska, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Humanistycznego US Minierwa, Szczecin (2017), „Ursus. Symfonia fabryki” w piśmie „Widok. Teorie i praktyki kultury wizualnej”, Nr 20 (2018),

Była autorką koncepcji i redaktorką publikacji dla Urzędu Dzielnicy Ursus M.st. Warszawy pt. „Ursus – to tutaj wszystko się zaczęło” (2016), oraz redaktorką (wraz z Izabelą Jasińską i Igorem Stokfiszewskim) książki pt.: „Sztuka ze społecznością”, wyd. Krytyka Polityczna (2018).

\*\*\*

W związku z powierzoną mi funkcją recenzenta rozprawy habilitacyjnej Pani dr Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej, zanalizowałem kluczowe przykłady jej dotychczasowej twórczości, a w szczególności jej działalność artystyczno-badawczą ze społecznością byłych pracowników i pracownic dawnej fabryki traktorów w Ursusie, którą wskazała jako aspirującą do spełnienia warunków określonych w art. 16 ust. 2 z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.)

### **Dorobek artystyczny**

W opinii tej pozwolę sobie pominąć eksplorację wczesnego okresu w twórczości Pani Jaśminy Wójcik, koncentrując się głównie na analizie realizacji/działań powstałych po 2011 roku, czyli po pomyślnym przeprowadzeniu przewodu doktorskiego, opierając się przy tym głównie na przedstawionych mi do oceny wybranych pracach z jej dorobku artystycznego, których część miałem przyjemność doświadczyć osobiście.

Jednocześnie w tej części pominę realizacje, które stanowią elementy dzieła wskazanego jako habilitacyjne.

Od roku 2011 artystka jawi się jako początkująca aktywistka społeczna (ARTYWWISTKA). Latem tamtego roku zrealizowała projekt dźwiękowo-rysunkowy w przestrzeni miasta Kazimierz Dolny pt. „Akustyczny spacer po miasteczku, którego już nie ma; to mogło wydarzyć się także i teraz”, składający się z sześciu wielkoformatowych rysunkowych „stacji” umieszczonych na elewacjach budynków. W trakcie spaceru uczestnicy z odtwarzaczy MP3 odsłuchiwali spreparowane przez autorkę wspomnienia dot. historii miasta.

Z innej strony aktywizm pani Jaśminy jawi się w projekcie zaprezentowanym w Miejscu Projektów Zachęty w 2012 roku, spełniającym się w formie wystawy indywidualnej pt. „Chowanie człowieka między ludźmi bez kontaktu z naturą doprowadza go do wynaturzeń“, na którą składały się elementy interaktywnej instalacji przestrzenno-rysunkowej. Odnosząc się do rodzinnych doświadczeń w przestrzeni galerii m.in. zbudowała niewielką szklarnię i wypełniła ją roślinami. Na ścianach umieściła kilkadziesiąt rysunków odnoszących się tematyką do idei pracowniczych działek i historii lokowania zieleni w przestrzeniach miejskich. Punktem wyjścia było zapoznanie uczestników z archiwizacją dot. powojennego projektu założenia architektoniczno-parkowego Nowy Świat Wschód, autorstwa Zygmunta Stępińskiego. Podstawowym celem artystki było sprowokowanie interakcji z uczestnikami (nie koniecznie ludźmi zainteresowanymi sztuką), służącej wymianie doświadczeń od tych zwyczajnych (banalnych) po najbardziej wyrafinowane. W projekcie tym ukazała ogrodnictwo jako działalność kulturotwórcza w przestrzeniach współczesnych metropolii.

Do tej problematyki artystka wraca ponownie w roku 2015 realizując w tym samym miejscu projekt „Faszynowe wytchnienie“.

Do zagadnienia związanego z „zielenią miejską“ i historią, autorka nawiązała w partycypacyjnym projekcie „Pamięć parku“, zrealizowanym w roku 2013 w kontekście zielonogórskiego parku Tysiąclecia, będącego wcześniej niemieckim cmentarzem.

Pani Jaśmina do historii (znanej z rodzinnych przekazów) zwróciła się także realizując wielkogabarytowy wydruk rysunku „Plażowanie“ i umieszczając go na elewacji budynku w Warszawie

W roku 2014 w przestrzeni miejskiej Bialegostoku artystka zrealizowała kolejny projekt partycypacyjny pt. „Jaka praca Dziś?“, w którym uczestniczyli byli pracownicy zakładów Fasty. W realizacji tej, starając się zdiagnozować zachodzące zmiany socjo-polityczne, postawiła pytanie o zasadność ideologizacji pojęć.

W roku 2017, na zaproszenie Miejskiego Ośrodka Sztuki w Gorzowie Wielkopolskim, pani Jaśmina Wójcik zrealizowała wystawę indywidualną, odnoszącą się znaczeniowo do pamięci i społecznych historii pofabrycznych ruin sąsiadujących dziś z galerią pt. „Alfabet Stilonu“. Wernisaż wystawy dopełnił spacer po przestrzeniach byłych Zakładów Włókien Chemicznych Stilon uzupełniony o wspomnienia pracowników.

Ostatnią w tej części przywoływaną twórczą aktywnością, jest udział pani Jaśminy w teatralnym projekcie artystyczno-badawczym Stowarzyszenia Pedagogów Teatru, pt. „Kuracjuszki“, w reżyserii Justyny Lipko-Koniecznej i Doroty Ogrodzkiej, w którym była odpowiedzialna za stronę wizualną i scenografię. W pogłębionym procesie twórczym zespół realizatorek i aktywistek, wspólnie zbadał historie internowania grupy aktywnych działaczek „Solidarności“ w ośrodku w Gołdapi na początku stanu wojennego. Na kanwie tego wydarzenia na styku sztuki i aktywizmu społeczne powstało interesujące interdyscyplinarne działanie, w którym część wizualna odegrała znaczącą rolę.

Analizując dotychczasową bardzo bogatą aktywność twórczą pani Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej, nie sposób podsumować ją w oderwaniu od działalności będącej tematem autoreferatu habilitacyjnego. W związku z tym omówię ją wspólnie z dziełem habilitacyjnym.

### **Ocena dzieła habilitacyjnego**

Fabryka w Ursusie w okresie swojej świetności była jednym z największych producentów maszyn rolniczych w Europie. W okresie realnego socjalizmu przynosiła dumę i chwałę polskiemu przemysłowi ciężkiemu. Upadek komunizmu stał się początkiem końca zakładu. Opuszczone hale przemysłowe popadały w ruinę by sukcesywnie, jedna po drugiej ulegać wyburzeniom. Tym samym w odbiorze społecznym wysiłek dziesiątków tysięcy pracowników fabryki został symbolicznie wyrzucany na śmietnik historii. Dzisiejszy teren fabryki już w b. niewielkim stopniu zachował swoją przemysłową tożsamość. „Włączanie w dyskurs artystyczno-społeczny grup defaworyzowanych, za pomocą narzędzi multimedialnych i interdyscyplinarnych (na podstawie badań i praktyki artystycznej na terenie dawnej fabryki traktorów ZM Ursus 2011–2019)“ to tytuł habilitacyjnego autoreferatu pani dr Jaśminy Wójcik-

Wróblewskiej, będący obszerną dysertacją o charakterze pogłębionej analizy znacznego wycinka twórczości własnej. Dysertacja stanowi materiał badawczy dotyczący trwającego osiem lat, multidyscyplinarnego przedsięwzięcia z pogranicza sztuki i aktywizmu społecznego, na który składają się działania site-specific w przestrzeni publicznej, akcje społeczno-artystyczne, performancy, happeningi, filmy, w tym pełnometrażowy dokument kreacyjny pt. „Symfonia Fabryki Ursus”, a także serie rysunków i działania typu warsztatowego i projektowanie aplikacji mobilnych w technologii AR. Wiele z tych elementów stanowi w większym lub mniejszym stopniu dzieło zespołowe, jednak wszystkie je łączy niezwykła kreatywność i determinacja twórcza pani Jaśminy.

Na pierwszych stronach swojego autoreferatu cytuje niezwykle istotne dla nakreślenia bazy znaczeniowej całości cytaty z Josepha Beuysa, Oskara Hensena i Otto Muehla, a następnie odnosi się do historii osobistych (swojego ojca oraz byłych pracowników i mieszkańców Ursusa) stojących u źródeł swojej intuicji twórczej. Odkrywa iż może stać się swego rodzaju medium „procesu przywracania osób miejscom i miejsc osobom”.

Rejestruje rozmowy z ludźmi niegdyś związanymi z zakładem i wykorzystuje je organizując w roku 2013 pierwsze w tej serii działanie typu site-specific - „Spacer akustyczny po dawnych ZPC Ursus”. Liczni uczestnicy projektu podążali za autorką, niosącą na plecach głośnik odtwarzający wcześniej zarejestrowane wypowiedzi, szlakiem spacerowym pomiędzy istniejącymi jeszcze budynkami pofabrycznymi do muzeum mieszczącego Zabytkowa Kolekcję Fabryki Ursus. Działanie to stało się fundamentem rozwoju myśli twórczej autorki i powodem do powstawania kolejnych realizacji, m.in. do powstania dwa lata później we współpracy z Igozem Stokfiszewskim (scenariusz), Jakubem Wróblewskim (realizacja zdjęć), Marcinem Wichrowskim (informatyka) oraz Łukaszem Izertem i Jakubem Mazurkiewiczem (strona wizualna www), mobilnej aplikacji w technologii rozszerzonej rzeczywistości (AR) pt. „Ursus. Spacer w czasie”. W tym przypadku do sfery audialnej został włączony także obraz ukazujący awatary byłych pracowników i pracownic ZM Ursus, na tle ściśle określonych miejsc. Aplikacja za pomocą urządzenia mobilnego umożliwiała odbywanie samodzielnego spaceru po wyznaczonych terenach pofabrycznych, podczas którego każdy miał możliwość poznawania wielu aspektów tożsamościowych tego unikatowego miejsca.

Analizując różnorodne efekty „Spaceru...” oraz pogłębiając wiedzę historyczną dot. fabryki, której początki datowane są na rok 1893, autorka postanawia, przy pomocy sztuki i jej narzędzi, zintensyfikować działania ukazując kolejne aspekty tego niezwykłego miejsca w odniesieniu do problematyki społecznej. Zaczyna interesować się m.in. losem wyprodukowanych w fabryce traktorów i ludzi, którzy z nich korzystali/korzystają. Powołuje do życia fotograficzny projekt dokumentalny „Posag 7 (siedmiu) Panien”, tytułem nawiązujący do historii założycielskiej fabryki. Zdjęcia nie stanowiły same w sobie istoty, lecz dopiero jego prezentacja byłym robotnikom budującym te traktory. Przyświecającą artystce ideą było „przywrócenie ludziom poczucia zadowolenia, satysfakcji z wykonanej niegdyś pracy...”

Kolejne wydarzenie z cyklu, którego współautorką i kuratorką była Jaśmina Wójcik-Wróblewska, to trzydniowy projekt „Zakłady. Ursus 2014”, inicjujący rozwój idei w kierunku aktywizmu społecznego. Nawiązując kontakt z Izabelą Jasińską i Igozem Stokfiszewskim (z Instytutu Studiów Zaawansowanych przy Stowarzyszeniu im. Stanisława Brzozowskiego) oraz i kilkoma innymi osobami rozpoczęła opracowanie koncepcji, której wynikiem było kilkanaście wydarzeń. Najbardziej spektakularnym z nich była parada 21 traktorów (sprowadzonych z całej polski) odbywająca na trasie spod PKiN na teren macieżystej fabryki. Innym działaniem wydarzenia był „Kongres Rysowników Pawła Althamera”. Ponadto odbył się pokaz archiwalnych filmów dot. zakładów oraz autorskiego filmu found footage „Ursus. Esej filmowy”. Powtórzony został również „Akustyczny spacer...” oraz powstało urządzenie nazwane „Pamiętnikiem Mówionym”, umożliwiające nagrywanie przez odwiedzających tereny pofabryczne, własnych wspomnień i refleksji na temat pracy w Ursusie. Została też wykonana „Mega fota” dokumentująca uczestników wydarzenia ustawionych tak, by tworzyli z lotu ptaka napis „ZPC”. Całość została zwieńczona wspólną kolacją wszystkich osób, głównie mieszkańców dzielnicy Ursus, uczestniczących w projekcie. W trakcie kolacji autorzy inicjowali rozmowy dot. pamięci miejsca i jego

potencjalnej przyszłości. Byli pracownicy zwracali szczególną uwagę na potrzebę zachowania Zabytkowej Kolekcji Fabryki Ursus, co dało impakt na kolejne działania i podejmowane kroki zarówno przez panią Jaśminę jak i cały utworzony przez nią zespół.

W roku 2015, jako materiał dla kampanii petycyjnej, powstał film „Ursus znaczy niedźwiedź” będący dokumentacją wcześniejszych działań na terenie Ursusa, poszerzoną o bieżące komentarze odnoszące się do złożoności problematyki. Premiera filmu odbyła się przy obecności kilkuset osób w Ośrodku Kultury Arsus, którzy po projekcji podpisywali kilkupunktową petycję w sprawie zachowania Kolekcji. Łącznie przy tej jak i kolejnych okazjach zebrano ponad 3000 podpisów.

Składaniu petycji na ręce władz m. stołecznego Warszawy autorka nadała formę performance przy pomocy wykreowanych rekwizytów i kostiumu wcieliła się w postać człowieka-tractora.

Na bazie tego performance autorka zaproponowała także warsztaty dla dzieci z Ursusa pt. „Poczuj się dzieckiem i stań się tractorem” będące elementem planowanego odbudowywania tożsamości całej dzielnicy.

W następstwie tych warsztatów w roku 2016 powstała idea zbudowania pomnika-antypomnika. Z wielu części traktorów, nadesłanych z całej Polski (w wyniku otwartego apelu artystki), powstała instalacja „Traktor-Idea-Ursusa”, która została odsłonięta w 40 rocznicę wydarzeń czerwcowych, pod urzędem dzielnicy Ursus. Mimo że kontestowana (także negatywnie) stała się jedynym widocznym symbolem tradycji tej części miasta.

W roku 2015 Jaśmina Wójcik-Wróblewska została zaproszona do Centrum Sztuki Współczesnej Tabakalera w San Sebastian, gdzie swój dyskurs pojęciowy jak i metodologię działań wyprowadziła z problematyzowanego wcześniej jednego kontekstu, w drugi, związany z tożsamością miejsca ekspozycji.

Wystawa ta otworzyła cykl swoistych wymian wspomnień ludzi pracy realizowany w różnych przestrzeniach kulturowych świata, m.in. podczas wystawy „Social design for social living’ w Dżakarcie (2015), czy będącej niejako jej przedłużeniem wystawie „Gotong Royong – rzeczy które robimy razem” w CSW Zamek Ujazdowski w Warszawie (2017).

W roku 2015, w wyniku wygrania Nagrody Filmowej MSN-u, PISF-u i Szkoły Wajdy na zrealizowanie „Symfonii Fabryki Ursus” urzeczywistniła się możliwość stworzenia filmu, którego wstępny pomysł zrodził się już w roku 2011. Po dookreśleniu koncepcji i skompletowaniu kilkuosobowego zespołu twórców praca nad filmem zaczęła się od przeprowadzenia kilkudziesięciu rozmów z byłymi pracownikami i pracownicami Ursusa. Po wstępnej selekcji do 16 wypowiedzi, na ich podstawie powstał trójdzielny scenariusz, napisany przez autorkę wspólnie z Dominikiem Stokfiszewskim, a następnie odbyły się warsztaty dźwiękowo-ruchowe dla bohaterów/bohatek prowadzone przez choreografa - Rafała Urbackiego i kompozytora - Dominika Strycharskiego.

W kwietniu 2017 roku rozpoczęły się zdjęcia do filmu, których autorem został Kacper Czubak, na podstawie storyboardów Jakuba Wróblewskiego, najpierw na terenie fabryki a później także innych miejsc w Polsce. Proces powstawania filmu zakończył etap montażowy, za który odpowiedzialna była Aleksandra Gowin.

W wyniku ponad trzyletniej pracy powstał niezwykły film wyreżyserowany przez Jaśminę Wójcik-Wróblewską, sumujący jej wszystkie dotychczasowe doświadczenia związane z omawianym tematem. „Symfonia Fabryki Ursus” to ponad godzinny film eksperymentalny powstały z użyciem metody partycypacyjnej, łączący formę dokumentalną z doświadczeniem sztuk wizualnych, choreografią oraz muzyką eksperymentalną.

To piękny, sentymentalny powrót do lat minionych. Jest opowieścią o zarządzaniu przeszłością i na jej gruncie rekapitulacją pojęcia społecznej tożsamości.

Artystka budując warstwę narracyjną skorzystała nie tylko z wywiadów mówionych z byłymi pracownikami fabryki, ale i ich pamięci ciała, którzy w kreatywnym geście raz jeszcze symbolicznie ożywili fabrykę. Na planie filmu zaproszone osoby odtwarzały dźwięki, gesty i czynności związane z ich minioną pracą. Ukazały symbolicznie jeden dzień pracy swojego ukochanego zakładu.

Reżyserka pokazuje swoich bohaterów na zgliszczach starego Ursusa, a ich opowieści tylko w niewielkim stopniu składają się ze słów.

Ożywienie fabryki, w innej warstwie narracyjnej, wprawiły liczne zebrane z całej Polski traktory, które wyszły z rąk ursuskich robotników. „Maszyny nijako przyciągane pamięcią przybywają do miejsca, w którym się narodziły, by oddać hołd swoim konstruktorom, pracownikom ursuskiej fabryki”. W scenie finałowej dźwięki wydawane przez ludzi i ocalałe maszyny tworzą tytułową symfonię, czy może raczej requiem dla tego doświadczonego czasem zakładu/miejsca.

Film to zderzenie sentymentalnego powrotu do lat młodości jego bohaterów, z siłami procesów destrukcyjnych wynikających ze zmian społeczno-politycznych. Obraz nie ukazuje żalu czy rozgoryczenia, raczej klasyczna tęsknotę za dawną świetnością miejsca, które byli pracownicy Ursusa współtworzyli.

„Symfonia fabryki Ursus” to jeden z najwartościowszych polskich filmów, i to nie tylko pod względem artystycznym, będący oryginalnym portretem minionej epoki.

Film ten został doceniony m.in. na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych "ZagrebDox" w 2018 gdzie otrzymał Nagrodę DCP, oraz na Festiwalu Hot Docs gdzie otrzymał Nagrodę dla najlepszego średniometrażowego filmu dokumentalnego.

Film „Symfonia fabryki Ursus” miałem przyjemność obejrzeć podczas projekcji w ramach cyklu „Obrazy wrażliwe”, w poznańskim kinie pałacowym, w listopadzie br.

Szkoda że jako recenzentowi nie została mi udostępniona pełna wersja tego filmu, który z chęcią obejrzał bym jeszcze raz, pod kontem pisania niniejszej recenzji.

\*\*\*

Materiał działalności Pani dr Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej, wskazanej jako praca habilitacyjna nie są jednak poszczególne przywołane powyżej (oraz nieprzywołane z ograniczeń objętościowych recenzji) pojedyncze realizacje, (choć spokojnie choćby zwięźczający opis film na to by zasługiwał), a wieloletni proces odbudowywania tożsamości miejsca/zakładu i osób związanych z niegdysiejszą pracą w Ursusie.

Film, jak i cała twórczość Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej związana z ursuskim tematem, poza oczywistymi walorami artystycznymi, mają szczególną wartość natury społecznej. Dostarczają bowiem, ciągle funkcjonującej wspólnocie mieszkańców dzielnicy Ursus, osieroconych przez proces gwałtownych zmian społeczno-politycznych sprzed 30 lat, nowych pozytywnych wartości o charakterze symbolicznym. Działania te stanowią wyraźny gest artystki nakierowany na upamiętnienie minionej kultury przemysłowej i robotniczej, oraz głos walczący o godność ludzi pracy i politykę historyczną uwzględniającą ich osobiste i zbiorowe biografie.

W latach 20. i 30. futuryści kręcili kreacyjne dokumenty zwane „symfoniemi miejskimi”, które chwytały na gorąco rytm, w jakim w tamtym czasie pulsowały metropolie czy duże fabryki. Jaśmina Wójcik-Wróblewska przekornie podcina się pod tę tradycję. Z tą różnicą, że zamiast portretować ursusowską dynamikę, musi symbolicznie ją odtworzyć i pojęciowo zdynamizować. Socrealistyczne plakaty z dzielnymi traktorzystkami i muskularnymi murarzami są dziś symbolem politycznego fałszu. Nie ma jednak fałszu kiedy na tamte czasy i tamte traktory patrzymy z perspektywy wspomnień.

Działalność artystyczno-badawcza ze społecznością byłych pracowników i pracownic dawnej fabryki traktorów w Ursusie, wskazana jako dzieło habilitacyjne pani Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej, to dzieło wyjątkowe używające trafnie metodologie sztuki partycypacyjnej i Beusowskiej rzeźby społecznej.

Autorka karmiona przez ojca do dziecka opowieściami związanymi z Ursusem z czasem zaczęła odczuwać coraz większą więź z tamtejszą społecznością. Najpierw jako artystka - animatorka rozpoczęła współpracę z byłymi pracownikami mieszkającymi w sąsiedztwie opuszczonej dziś fabryki, a po kilku latach stając się już artystką - aktywistką uznała, że warto przełożyć badania i doświadczenia na działanie służące odbudowaniu i zachowaniu unikatowych wartości związanych z erą przemysłową – robotniczą wspólnota, solidarnością i etosem pracy.

Osobom nieznanym z autopsji realiów PRL-u, (Jaśmina Wójcik-Wróblewska jedynie w dzieciństwie tego doświadczyła), trudno uwierzyć, że ktoś może uważać te lata za czas świetności.

Tymczasem przyglądając się tradycji i dziś już utraconej tożsamości warszawskich Zakładów Mechanicznych Ursus, zatrudniających w okresie świetności ponad dwadzieścia tysięcy pracowników, nie sposób uciec od refleksji odnoszących się do ww. wartości.

Fabryka upadła w 2003 roku. Byli pracownicy obserwowali jej powolny rozpad, mieli poczucie, że zostali osieroceni. W Polsce wspólnoty buduje się zazwyczaj na klęskach, na depresjach, na dezaprobach. Jaśmina Wójcik-Wróblewska zaproponowała tymczasem, by poszukać pozytywnych doświadczeń. Wprowadzenie ludzi w zdegradowaną przestrzeń niegdysiejszej chwały służyło de facto wyniesieniem ich na piedestał. To co negatywne, w akcie twórczym próbowała z przekuć w sukces.

Przeszłość nie wróci, ale to od nas zależy, co się stanie z wartościami przez nią wykreowanymi. Batalia pani Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej trwa nadal, bo ciągle widzi w Ursusie swoje miejsce do czynienia pozytywnych działań. Działań z ludźmi i dla ludzi.

### **Działalność dydaktyczna habilitantki**

Pozostałą część tj. ocenę dotyczącą pracy i doświadczenia pedagogicznego streszczę do faktów, o których mi wiadomo z przesłanej dokumentacji.

Dr Jaśmina Wójcik-Wróblewska w latach 2008 – 2016 pełniła funkcję asystentki w Pracowni Multimedialnej Kreacji Artystycznej prof. Wiktora Jędrzejca, na Wydziale Sztuki Mediów, warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W okresie między 2014 a 2017 była wykładowczynią na Kierunku Grafika, Społecznej Akademii Nauk, w Warszawie, w roku akademickim 2017-2018 na Wydziale Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, oraz w roku 2018 w School Of Form - SWPS w Poznaniu. Od 2018 roku pracuje jako wykładowczyni w Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych w Warszawie na Wydziale Sztuki Nowych Mediów. Ponadto od roku 2016 jest zaangażowana w edukację alternatywną poprzez opracowywanie autorskich praktyk kreacji artystycznej wypowiedzi dzieci w Przedszkolu Niepublicznym „Świetlik Montessori”.

Rozpoznawszy osobowość, zaangażowanie i wiedzę dr Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej oraz analizując jej autoreferat habilitacyjny mniemam, iż prace dydaktyczną wykonuje z równie dobrymi wynikami jak pracę twórczą czy aktywistyczną.

### **Konkluzja**

Kandydatka do stopnia naukowego doktora habilitowanego dr Jaśmina Wójcik-Wróblewska, wykazując się znaczącą aktywnością twórczą, oraz umiejętnościami do artykułowania własnych idei i doktryn artystycznych udowodniła sensowność podniesienia jej kwalifikacji zawodowych.

Determinacja autorki w budowaniu twórczej wielopoziomowej struktury w oparciu na wypracowaną metodykę z pogranicza sztuki i aktywizmu społecznego, oddalającej podmiotowość społecznościom pozbawionym widzialności i możliwości wypowiedzi zasługuje na szczególne uznanie.

Zarówno formę jak i treści działań uważam za nowatorskie, a ich walory artystyczne oceniam bardzo wysoko.

Na podstawie doświadczenia osobistego niektórych realizacji habilitantki oraz przedstawionej pełnej dokumentacji dorobku artystycznego od otrzymania stopnia doktora sztuki, a także analizy obszernego autoreferatu stwierdzam iż działalność dr Jaśminy Wójcik-Wróblewskiej stanowi oryginalny i znaczący wkład w rozwój reprezentowanej dyscypliny. Uważam iż habilitantka spełnia wszystkie wymagania art. 16 ust. 2 z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.) Tym samym z pełnym przekonaniem popieram wnioski o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie - sztuki plastyczne, w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne.

Prof. dr hab. Sławomir Sobczak